

Petycja przeciwko ubojowi i wywozowi polskich koni na rzeź!

Do:

Prezes PiS Pan Jarosław Kaczyński
Al. Jerozolimskie 125/127
02-017 Warszawa

Premier Rządu RP Pani Beata Szydło
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Aleje Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Kancelaria Sejmu
ul. Wiejska 4/6/8

Szanowna Pani Premier, Państwo Posłanki i Posłowie

Zwracamy się do Państwa z prośbą o poparcie projektu ustawy obywatelskiej o ochronie humanitarnej domowych koni, osłów i mułów.

Wolą narodu polskiego żądamy, aby koń (i inne koniowate), który jest symbolem ściśle związanym z historią Polski został prawnie chroniony poprzez zmianę ustawy o ochronie zwierząt, zapisem:

- 1.** Zabrania się uboju domowych koni, mułów i osłów w: ubojniach, rzeźniach, gospodarstwach domowych i w innych miejscach. Zwierzęta żyją w środowisku ludzkim, mają prawo rosnać zgodnie z rytmem i warunkami życia właściwymi dla swego gatunku.
- 2.** Zakazuje się wywozu żywych koni, mułów i osłów na rzeź - w celach konsumpcyjnych - poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
- 3.** Gdy zaistnieje konieczność pozbawienia ich życia, potwierdzona orzeczeniem organów inspekcji weterynaryjnej - jako organów nadzoru sanitarnego - zwierzęta są uśmiercane poprzez poddanie ich zabiegowi uspienia i w następstwie utylizacji zwłok.

Polska duma narodowa – koń

Historia Polski była koniem pisana. Nikogo nie trzeba przekonywać o zasługach tego niezwykłego zwierzęcia. Nie byłoby niezwyciężonej husarii bez koni. Piłsudski nie zatrzymałby fali bolszewików, gdyby nie ułani walczący o Polskę na koniach... Nasi przodkowie nie mieliby dostatecznie dużo chleba, gdyby nie konie orzące ziemię. Sól i węgiel – tak ważne dla naszych przadków – pomagały wydobywać zwiezione głęboko w dół sztolni konie. Dzisiaj konie to głównie terapeuci pomagający niepełnosprawnym i przede wszystkim zwierzęta towarzyszące.

Chlubimy się sławnymi przodkami, mówimy o naszych drzewach genealogicznych, chętnie się tym, że pochodzimy od Poniatowskich, Czartoryskich, Sobieskich... a konie? One też mają sławnych przodków – Kasztankę (Fantazję), na której Piłsudski ratował Europę przed bolszewikami. Pałasza, z którego grzbietu Sobieski dowodził wojskami pod Wiedniem. Szumkę, którą dosiadał książę Józef Poniatowski...

Cały czas żyją dzieci tych sławnych koni. W ich żyłach płynie krew zasłużonych dla Polski rycerskich przodków. Jak to możliwe, że doceniając tamte konie, dzisiaj mordujemy w rzeźniach i wywozimy w transportach na śmierć... polską historię?

My, niżej podpisani nie zgadzamy się z mordowaniem naszej dumy narodowej! Handlarzom mówimy: precz od koni! Co nam Polakom pozostanie, gdy zostaną wytępione w pień te, które dla naszych przodków były naturalną częścią życia? Cóż nam pozostanie? Złoty róg??

PODPISY W ZAŁĄCZNIKACH